Kizo, EMPIK (feat. Białas)

ufam tutaj kilku typom
salut wszystkim bandytom
salut tym zawodnikom
co z pasu stworzyli długi komornikom

widzę co dzień sukces moich braci
skaczemy po świecie jak yamakashi
też chciałbyś, tak jak mym się prowadzić
obie ręce na kiełźnie jak w maserati

wszyscy potrzebuje trochę gorsza
zabawki
kontra perfum Bossa
pytasz sumienie?
dalej dźga jak osa
liczy się to że zbudowałem to sam

legal, nielega
kilometry autostrad
lubisz hazard, śmiało na mnie postaw
wiszę na telefonie w sprawie dostaw
to ulica jest zbędna
będzie twoja troska

strzelać jak Diego Costa
Staff mam po kosztach
zielone logo lacoste
kumają fani alfabet Morse-a

niejedne życzliwy by chciał wejść w kieszeń twa
zwykłą szuja nie ziom
całe życie czekałem na farta
gdy ja czekam na grę o tron

wykręcasz cyfry i dzwonisz po cyfry
wykręcasz cyfry i dzwonisz po cyfry
zawsze ktoś trafiał się chytry, najlepiej wychodził ten sprytny
ja jestem człowiekiem od cyfry
hurtu, detalu, z ręki do ręki
kłuje ci w głębi, sąd pytaniem gnębi
skąd mordo?
to jak coś, płyta w EMPIK

[Białas]
przyjeżdżam na dzielnię jak papież
tam mnie nie spotyka agresja
nie mam peleryny wariacie
ja jestem bohaterem z getta
jak nie miałem nic, obiecałem ziomalom że kiedyś podzielę się wszystkim
nie pozwolę bać się ich mamą, ze ich synowie nie dostaną wypiski
jak uważasz że cię nie dotyczą błędy
no to popełniasz największy błąd
bo to znaczy ze za chwilę je popełnisz
aby nigdy nie skazał cię sąd
pokochali mnie kiedy krzyczałem hate me
tylko po to by zrobić na złość
i nade mną cały czas latają sępy
dlatego strzelam w niebo jak coś
tutaj ludzi eto mnie maja uczuć
oni całe życie maja brak środków
sami łysi dookoła a paradoksalnie awantura wisi na włosku
a dla ludzi największe zagrożenie to nie ćpanie, to jest typie brak wniosków
jak bieda tu piszczała, nie płakałem, tylko nałożyłem na nią autotune

wykręcasz cyfry i dzwonisz po cyfry
wykręcasz cyfry i dzwonisz po cyfry
zawsze ktoś trafiał się chytry, najlepiej wychodził ten sprytny
ja jestem człowiekiem od cyfry
hurtu, detalu, z ręki do ręki
kłuje ci w głębi, sąd pytaniem gnębi
skąd mordo?
to jak coś, płyta w EMPIK
wykręcasz cyfry i dzwonisz po cyfry
wykręcasz cyfry i dzwonisz po cyfry
zawsze ktoś trafiał się chytry, najlepiej wychodził ten sprytny
ja jestem człowiekiem od cyfry
hurtu, detalu, z ręki do ręki
kłuje ci w głębi, sąd pytaniem gnębi
skąd mordo?
to jak coś, płyta w EMPIK